

rzem obozu rossyjskiego; — niedopuszcza on odstąpienia Adany, w nawiązańiu do sposobu. » Tymczasem, mówi *Gazeta Powszechna*, pogrozkami Ibrahima gardzić niemożna, bo chociażby miał sobie przeszkodzone działać zaczepnie, przynajmniej trudno będzie wyparować go z pozycji, które dobrze umiał wybrać i w skutecznym stanie obrony zapewnić sobie ich posiadłość; prócz tego odbiera on ciągle posiłki od swego ojca, który podług doniesień z Alexandryi, czyni ogromne przysposobienia do dalszej wojny, na jakie tylko najpotężniejsze mocarstwo zdobyć się może. »

Lecz nie tak strasznym jest ten dumny satrap, jak go malują dzienniki, pragnące szeregiem wojen europejskich zapelniać swe kolumny, aby większym cieszyć się mogły odbytem. Potrzeba bliżej znać położenie obu walczących stron, aby nierzucać się w odmet blachych domysłów i śmiesznych przypowieśni. Ibrahim pasza więcej przypadkowo, jak dzielności oręża winien swe powodzenie. Powszechnie bowiem jest wiadomo, że postępy jego z początku, były bardzo nieśmiałe. Dopiero jak się dowiedział, że w woysku W. Wezyra panuje zamieszanie i pomor, z powodu braku żywności, przez złą administracją sprawionego; dopiero w ten czas z większą działał odwagą: chociaż przegrana Turków pod Konieh, była tylko winą niezgrabności Reszyda, który był rozkazał jednemu korpusowi postąpić naprzód i zapewnił mu ze swej strony przybycie z główną armiją na czas i miejsce oznaczone, a spóźnił się tak nieroztropnie, że wystawisz dzieś tysięcy ludzi na zgubną bitwę z całą armiją egipską, sam już z wojskiem znużonem i zgłodzonem niemógł przyjść, jak tylko po nową klęskę; i dla tego to jak wiadomo, rozpaczą uniesiony, rzucił się pomiędzy massy Egipcyan, szukając tylko już śmierci, której przecież na większe ukaranie swoje nie znalazł. — Wszakże mimo to wszystko, mimo rozbicie armii tureckiej, przez niezdolność jej wodza, strata z obojczy stron była równie okropną. Ibrahim odniósł tu zwycięstwo, — któremu gdyby drugie podobne go spotkało, musiałby może samopas uchodzić z resztą niedobitków. Jakoż dowodem naleyjszym prawdziwości tego wniosku mogłoby być pytanie: Dla czego Ibrahim pasza po owym okrzykanem zwy-

cięztwie swoim pod Konieh, nie poszedł zaraz naprzód? — Jasną rzeczą, że widział niepodobieństwo, w niedostatku wycieńczonych równie sił swoich; — albowiem niezawodną jest prawdą, że armija Ibrahima, nieliczy dziś nad 20 do 30 tysięcy żołnierza liniowego, i może drugie tyle milicji, — a nowe posiłki, nie tak łatwo mu nadejść mogą, jak się zdaje mniej obeznanym z rzeczą wojenną dziennikarzom i prywatnych korespondencyi z kantorów kupieckich redaktorom; a w takim położeniu rzeczy, zapytałby się warto Ibrahima: Czy uporczywie jego i zbyt dumnie żądania, zgodne są ze zdrowym rozsądkiem, i czy odpowiada im potęga, jego zwycięstwem upojonych szeregów? Powinien on do brzerozważyć trudności, jakie mu tej chwili coraz bardziej rosną na drodze. Porta mimo nieszczęścia swoje, potrafiła już pewnie dotąd przynajmniej 15 tysięcy liniowego żołnierza skoncentrować; 15 tysięcy wojska rossyjskiego obozuje już pod Skutari, z ogromną artylleryą; 35,000 jest w pochodzie lądem; przeszło 1000 dział rossyjskich dźwiga na swoich barkach kanał konstantynopolitański; silne odwody, ze wszech stron ścigane są na pomoc sultanowi; — śmiesznością by tu więc było, przypuszczać na przypadek, gdy sultan, rzuci się! już stanowczo w opiekę potężnego sprzymierzeńca, że Ibrahim pasza z całą swoją armiją zwyoięzką w przeciągu dni 30, niebędzie przymuszony uciekać z Anatolii, i ze wstydem utracić tę Adanę, której się dziś z taką pychą domaga.

Taki jest niezawodnie tej chwili stan Porty Otomańskiej; tak go zimny rozsadek uważać każe, a ludzi się marzeniami, zostawia tylko nowicyuszom w tęg zztuce, którzy nie pamiętają: że zjawienie się przed kilku laty dziesiątka tysięcy francuzów na brzegach Morei, potrafiło tegoż samego Ibrahima nakłonić w oka mgnieniu, z daleko liczniejszą i równie zwycięzką armiją, do wyniesienia się z tamtąd bez wystrzału.

Doniesienie.

Obywatel Galicyjski, życzy sobie wpołowie p. m. dostać towarzysza podróży do Karlsbadu na wspólny koszt; bliższą wiadomość mażna powziąć w kantorze Gazety.

Jutro i po jutrze z powodu Świąt Uroczystych Gazeta nie wyjdzie.